

LUDWIK PACZYŃSKI

ur. 1935; Wilno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Zofia Helena Moor, restauracja na Krakowskim Przedmieściu

Zofia Helena Moor

Na Peowiaków mieszkała również legendarna pani Zofia Helena Moor. To była pani, która była w czasie okupacji w AK, uwielbiała teatr i operetkę. Była kierowniczką restauracji na Krakowskim Przedmieściu, idąc od Bramy [Krakowskiej], po lewej stronie. Pierwsza restauracja tam była, tutaj na początku jest chyba jakaś piekarnia w tej chwili zrobiona i po lewej była pani Helena Moor. Zaprowadziła mnie tam pierwszy raz pani Zofia Modrzewska, jak tylko przyjechałem [do Lublina], mówi: „Pójdiesz ze mną, tu będziesz jadał obiady”, „Dobrze, pani reżyser”. Wszedłem, przedstawiłem się pani Helenie, a aktorzy jeżeli tam przychodzili, to kelnerzy na baczność stali, autentycznie, tak byli wytresowani, że jak aktor, to nie ma o czym mówić. Tak jak Czesia Szymańska, nasza portierka, wspinała pani, przedwojenna bileterka, która, jeżeli dziewczęta przychodziły do aktorów do portierni z kwiatami, [mówiła]: „Na aktorów czeka się na dworze, co to jest? Trzeba szanować aktorów”.

Pani Helena Moor chodziła do gestapo wypraszać rozmaitych ludzi. Nie bała się. Gestapo było Pod Zegarem, a więzienie było na Zamku, jak wiemy. Potem jeszcze kilka było więzień, ale to już po wojnie, pani Helena już nie chodziła, była tą kierowniczką [restauracji]. Bardzo miła, dość taka otyła, twarz – mocne rysy. Uwielbiała aktorów. A mieszkała również na Peowiaków, na pierwszym piętrze, teraz tam jakiś balkon wychodzi, vis à vis kina, którego już nie ma.

Data i miejsce nagrania	2013-06-24, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"